

Sygn. akt I C 83/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda, M. M., kwotę 4.932,36 zł (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści dwa złote trzydzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.064 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje pozwanemu, żeby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 51,22 zł, tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków.

Sygn. akt I C 83/13

UZASADNIENIE

Powód, M. M., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 4.932,36 zł (tytułem odszkodowania za uszkodzenie samochodu oraz zwrotu wydatków poniesionych w celu ustalenia rzeczywistej wysokości szkody) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (15 stycznia 2013 r.) do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Pozwany, (...) S.A. w S., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Nie kwestionując co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę, zarzucił, że wypłacił już powodowi należne mu odszkodowanie. Zaznaczył, że wykorzystanie przy naprawie pojazdu nowych części oryginalnych może prowadzić do wzbogacenia się powoda; podał, że naprawa może być przeprowadzona przy użyciu części alternatywnych (nie pochodzących od producenta pojazdu).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

15 listopada 2011 r., w wyniku kolizji drogowej, został uszkodzony samochód F. (...), nr rej. (...). Jego właścicielem był wtedy M. M.. Sprawca szkody (A. Z.) poruszał się pojazdem, z którym w dacie zdarzenia związane było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w S.. W postępowaniu likwidacyjnym koszt naprawy samochodu został

oszacowany na kwotę 2.420,64 zł; taka też suma została wypłacona M. M.. Nie zgadzając się z zaofferowaną mu kwotą uzyskał on opinię techniczno - ekonomiczną (wykonaną przez rzeczoznawcę S. G.), zgodnie z którą koszt naprawy jego pojazdu miał wynosić 6.653 zł; za opinię tę zapłacił 700 zł. W oparciu o nią w dniu 30 kwietnia 2012 r. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty brakującej części odszkodowania w kwocie 4.232,36 zł oraz do zwrotu ceny opinii. Rzeczywisty koszt naprawy samochodu F. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków kolizji z 15 listopada 2011 r.), przy zastosowaniu nowych części oryginalnych i z uwzględnieniem średnich stawek za naprawę mechaniczno – blacharsko - lakierniczą pojazdu obowiązujących na rynku lokalnym, zamknąłby się kwotą 6.951,39 zł (w sumie tej została uwzględniona stawka podatku od towarów i usług); wykonanie naprawy przy zastosowaniu nowych części oryginalnych nie spowodowałoby zwiększenia się wartości auta.

(dowody:

- opinia techniczno-ekonomiczna z 19 kwietnia 2012 r. wraz z kalkulacją naprawy [k 13-25];
- faktura z 24 marca 2012 r. [k 17];
- opinia biegłego J. W. z 24 czerwca 2013 r. [k 64-73];
- akta szkody (...)

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem była kwestia samej odpowiedzialności pozwanego za szkodę (jej źródłem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej); przedmiotem sporu była wyłącznie wysokość należnego odszkodowania.

Stosownie do art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Naprawienie szkody, do której usunięcia zobowiązany jest ubezpieczyciel w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawsze sprowadza się do wypłaty sumy pieniężnej (art. 822 § 1 k.c.); co do zasady powinna ona odpowiadać – w przypadku uszkodzenia samochodu - kosztom jego naprawy. Ze względu na to, że obowiązek naprawienia szkody aktualizuje się już w momencie jej wyrządzenia, jego realizacja nie jest uzależniona od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały SN z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok SN z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, uzasadnienie uchwały SN z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06); poszkodowany może zatem dochodzić odszkodowania na podstawie rachunków za wykonaną naprawę rzeczy albo w oparciu o prognozowane koszty jej naprawy.

W przypadku, gdy odszkodowanie za uszkodzenie samochodu ustalane jest na podstawie metody kosztorysowej (w oparciu o prognozowane koszty jego naprawy), jego wysokość podlega odpowiedniej weryfikacji: ceny części i usług przyjmuje się na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwałę SN z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03), z uwzględnieniem kwoty podatku od towarów i usług (jeżeli poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego [por. uchwałę SN z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, uchwałę SN z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06]); w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe (por. wyrok SN z 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwałę SN z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11), a w takim zakresie, w jakim poszkodowany może dokonać wyboru warsztatu naprawczego (w szczególności – kierując się fachowością i rzetelnością technicznej obsługi oraz poziomem prac naprawczych - autoryzowanego [por. uchwałę SN z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03]) – również części oryginalne (pochodzące od producenta pojazdu).

W sprawie, z niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłego wynikało, że koszt naprawy samochodu F. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków zdarzenia z 15 listopada 2011 r.) zamknąłby się kwotą 6.951,39 zł. Dla określenia

kosztów naprawy biegły przyjął ceny części oryginalnych (powiększone - podobnie jak cena usługi - o kwotę podatku od towarów i usług).

Odszkodowanie za uszkodzenie samochodu ma na celu przywrócenie jego poprzedniej wartości (jaką posiadał przez wypadkiem); gdyby pomimo naprawy auto nie odzyskało wcześniejszej wartości, odszkodowanie powinno obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie (uchwała SN z 12 października 2001 r., III CZP 57/01). Wykonanie naprawy przy pomocy części oryginalnych, w większym stopniu niż ma to miejsce w przypadku użycia części alternatywnych, niweluje wynikający z uszkodzenia samochodu ubytek jego wartości (jest to faktem notoryjnym [art. 228 § 1 k.p.c.; por. też uchwałę SN z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11]) - o tyle też ich użycie jest wskazane. Gdyby natomiast wykorzystanie części oryginalnych miało prowadzić do zwiększenia wartości auta (co jest również możliwe), ubezpieczyciel mógłby żądać obniżenia odszkodowania - ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy (z uwzględnieniem cen części oryginalnych) a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta (por. uchwałę SN z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11); przypadek taki nie miał jednak miejsca w sprawie (biegły jednoznacznie stwierdził, że wykonanie naprawy przy zastosowaniu części oryginalnych nie spowodowałoby zwiększenia się wartości auta).

Należne powodowi odszkodowanie (z uwagi na zakaz zasądzania ponad żądanie [art. 321 § 1 k.p.c.] w części obejmującej koszty naprawy pojazdu ograniczające się do sumy wskazanej w pozwie) podlegało uzupełnieniu o wydatek na poczet zleconej przez niego opinii, której przedmiotem było oszacowanie wartości szkody (700 zł). Wydatek ten (jako dalszy uszczerbek w jego majątku, bezpośrednio związany z uszkodzeniem samochodu) był o tyle niezbędny, że na etapie, na którym kalkulacja ta została zamówiona, według pozwanego szkoda istniała w mniejszym rozmiarze. Zlecenie wykonania opinii i poniesienie związanych z nią wydatków służyło uzyskaniu pełnego odszkodowania - w oparciu nią powód zrehabilitował pozew i wystąpił z dalszymi roszczeniami do sądu (por. uchwałę SN z 18 maja 2004 r., III CZP 24/04).

Do wypłaty odszkodowania w części przekraczającej uiszczoną w postępowaniu likwidacyjnym kwotę pozwany zobowiązany był niezwłocznie po wezwaniu przez powoda (art. 455 k.c.). Takie wezwanie zostało mu doręczone 30 kwietnia 2012 r. Odsetki ustawowe za opóźnienie należały mu się zatem już od następnego dnia (art. 481 § 1 i 2 k.c.; por. też wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98), przy czym jednak - ze względu na treść art. 321 § 1 k.p.c. - zostały zasądzone na jego rzecz zgodnie z jego żądaniem, tj. od dnia wniesienia pozwu (15 stycznia 2013 r.).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając je od pozwanego (jako strony, która przegrała sprawę).